

Oszczędzanie śr

Audyty Przy poprawie efektywności energetycznej w Polsce pomogą przepisy, chociaż z wiedzą firm bywa różnie

Rafał Fabisiak



r.fabisiak@pb.pl ☎ 22-333-99-32

Obok oszczędności ciężko jest przejść obojętnie, zwłaszcza kiedy dotyczą biznesu i mogą w dużym stopniu wpłynąć na pogrubienie firmowego portfela. Tak jest z efektywnością energetyczną – czasem nawet proste działania mogą zaowocować niższymi rachunkami. Jednak w przypadku firm często jest to proces długotrwały, wymagający zaangażowania zarówno zarządzających, jak i pracowników.

Audyt przede wszystkim

Specjaliści zajmujący się analizą i wdrażaniem projektów, które mają poprawić efektywność energetyczną, widzą, że firmy sprzyjają takim działaniom.

– Już sam fakt, że firma decyduje się na poprawę efektywności energetycznej w swoich obiektach, świadczy o tym, że zależy im, aby dobrze przeprowadzić projekt. Osobiście nie obserwuję, aby przedsiębiorcy stwarzali bariery osobom przeprowadzającym takie działania – ocenia Katarzyna Grecka, wiceprezes Bałtyckiej Agencji Poszanowania Energii.

Jednym z pierwszych działań, które należy podjąć, jest przeprowadzenie audytu energetycznego. Ten może przydać się nie tylko przy remontach budynków. Niekiedy audyty przemysłowe mają wpływ na podjęcie inwestycji w firmę przez zagraniczne spółki. Dobrze przeprowadzony audyt

wskaże słabe strony budynku i pozwoli określić działania, które trzeba podjąć, aby ograniczyć czy wyeliminować straty energii.

Ważna dokumentacja

Według Moniki Krzemińskiej, konsultanta w firmie SCC, zajmującej się doradztwem z zakresu efektywności energetycznej, jednym istotnym problemem, na jaki napotyka konsultanci, są obawy firm wobec udostępniania pełnej dokumentacji.

– Przykładowo, aby dane przedsiębiorstwo mogło uczestniczyć w usłudze pilotażowej w zakresie zarządzania efektywnością energetyczną z programu PO KL, współfinansowanego z poddziałania 2.2.1 potrzebne są nie tylko rachunki za prąd, ale również sprawozdania finansowe firmy. Niestety czasem przedsiębiorcy niechętnie udzielają lub w ogóle nie przekazują takich informacji. Ciężko powiedzieć, z czego to wynika, bo nasi konsultanci, przygotowując audyty, są – oprócz PARP – jedynym administratorem danych i nie mogą tych informacji nikomu ujawniać. Bez pełnej dokumentacji wstępne wyliczenia mogą odbiegać znacząco od efektów przeprowadzonych działań – tłumaczy Monika Krzemińska.

– Z naszych doświadczeń wynika, że w Polsce nadal kwestie środowiskowe są mało istotne dla przedsiębiorców. Z ich wiedzą też bywa różnie, nawet jeśli mają pomysł, gdzie zaoszczędzić, to często nie wiedzą, jak to zrobić. Same audyty w praktyce mają funkcję weryfikacyjną, a nie kontrolną. Jeśli firmie nie udaje się uzyskiwać zamierzonych efektów energetycznych, to audyty po prostu wskazują, co należy poprawić – tłumaczy Ilona Lipina, konsultant

w Przedsiębiorstwie Konsultingowym AGM. Obie firmy w ramach Krajowego Systemu Usług PARP przeprowadzały pilotażową usługę doradczą w zakresie zarządzania efektywnością energetyczną.

Wybrać specjalistę

Istotny dla działań poprawiających energooszczędność jest również wybór odpowiedniego audytora.

– To trudny rynek. Zainteresowanie audytami energetycznymi rośnie. Nadal jednak można spotkać osoby, które przeprowadzają je źle. Takie sytuacje zachodzą najczęściej, kiedy jedynym kryterium jest po prostu cena – mówi Katarzyna Grecka, wiceprezes Bałtyckiej Agencji Poszanowania Energii.

Radzi, by uniknąć wyboru słabego specjalisty, po prostu zapytać audytora o referencje i zadzwonić do miejsc, w których przeprowadzał audyt.

– Sytuację utrudniła deregulacja zawodu audytora energetycznego, która zdjęła z nich np. obowiązek posiadania wyższego wykształcenia technicznego czy ukończenia specjalistycznych szkoleń. Mimo wszystko warto sprawdzić jego dodatkową wiedzę, np. z zakresu klimatyzacji i wentylacji, co jest szczególnie istotne przy projektach realizowanych np. w szpitalach – dodaje Katarzyna Grecka.

Samej efektywności energetycznej będą pomagać polskie przepisy. Od stycznia 2014 r. obowiązują bardziej restrykcyjne warunki techniczne dla nowych budynków. Współczynnik przenikania ciepła „U” przez ściany zewnętrzne spadł do 0,25 z wcześniejszych 0,30, a do 2021 r. ma wynosić 0,20.